

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z *Wiednia* d. 18. *Maia*. —

N. Pan mianując Radcę Stanu i Konferencyi Barona Stift rzeczywistym tajnym Radcą raczył oraz najlaskawiej napisać do niego pod dnem 16. ~~Maia~~ 1826. list następujący:

» Kochany Radco Stanu i Konferencyi Stift! «

» Przyznając publicznie zasługi, któreś sobie W Pan ziednał w ciągu lat trzydziestu około Mnie, Moiej rodziny i Państwa, szczególniej zaś w ostatnim czasie przez utrzymanie zdrowia i nawet samego życia Moiego, iakie po Bogu W Panu winien jestem, ozdobiwszy W Pana już Krzyżem Komandorskim Moiego orderu S. Szczepana mianowałem W Pana rzeczywistym tajnym Radcą z uwolnieniem od tacy, i chcę, aby ten własnoręczny list Mój słuszył po wszystkie czasy W Panu i jego rodzinie iako dowód Moiej wdzięczności za uczynione Mi usługi. «

» Franciszek m. p. «

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytania i Irlandya.

W Izbie Wyższey przełożył w d. 2. *Maia* Lord King prośbę tkaczów Manchesterskich przeciwko ustawom zbożowym. Twierdził on, że prośba ta zasługuje na uwagę narodu; ułożona jest z umiarkowaniem, gani postępowanie buntowników i oświadcza, że złe, którego mieszkańcy obwodów rękodzielnianych doznają, nie pochodzi z przyczyny machin; lecz z ustaw zbożowych. Ustawy te mają dwoiaki skutek; raz nie pozwalają robotnikowi, aby codzienną żywność miał za tanią cenę i nie dopuszczają tym obcym narodom, które tylko zboże za towary Angielskie mają do zamiany, takowe zakupywać.

Potrzeba, aby Parlamentowi przed ukończeniem tegorocznych posiedzeń przełożony został obraz stanu obwodów fabrycznych, dla zapobieżenia potrzebie robotników rękodzielni. Zyczyćby należało, aby na wsparcie ubogich oddana była pewna suma do rozporządzenia Ministrów, lub do Króla podany został adres, by w Parla-

mentie wyjednać można kredyt na sumę, którąby Ministrowie w czasie największey potrzeby robotników, takowym iako rzecz słuszną osadzili zadliczyć. Tym sposobem zapobieży się po większey części przesileniu, naygwałtowniejszemu i naygorszemu, o iakiem tylko historia Anglii namienia.

Lord Liverpool oświadczył się przeciwko wszelkiemu wsparciu piędzini robotników ze strony Rządu, ponieważ byłby to wypadek, którego trudnoby skutków przewidzieć. Przypominał on, co powiedział na posiedzeniu roku zeszłego, iż sądzi, że byłoby rzeczą przyzwoitą poddać ustawę o wprowadzaniu zboża na tēm (teraźniejszym) posiedzeniu iako pytanie do rozwiązania za nagrodą, lecz, że przy teraźniejszym otworzeniu Parlamentu obiawił swoje zdanie, iż nie jest czas po temu. Takiego ieszcze jest zdania, sądzi iednakże, iż Parlament nie ukończy swoich prac tegorocznych bez dozwoleńia sprzedaży w kraju znajdujących się obcych zapasów zboża, i bez udzielenia Rządowi mocy dozwoleńia w razie potrzeby wprowadzać obce zboże.

W Izbie Niższey zapowiedział P. Kanning, że dnia następującego uczyni wniosek Izbie, aby Rządowi wolno było natychmiast na zużycie w kraju dozwoleńie sprzedać 250,000 lub 300,000 kwarterów zboża, które znajduie się w różnych składach, a nie może być sprzedanym, ponieważ zboże nie doszło do oznaczoney wysokości ceny, podług której dozwoleńie jest przywóz. — Daley przełoży on, udzielić Rządowi mocy, aby w przerwie czasu między obiędwoma posiedzeniami Parlamentu, dozwoleńie wprowadzać obce zboże za opłatą cła 12 szylingów od kwarteru, gdyby mianowicie okoliczności tego wymagały.

Na posiedzeniu Izby Niższey z d. 3. *Maia* uczynił P. Kanning swój dnia wczorayszego zapowiedzianny wniosek względem ustaw zbożowych. P. Ledbridge sprzeciwiał się temu wnioskowi, i żądał mianowania Kommissyi, aby rozpoznała stan obwodów rękodzielniczych. Odwołał on się do tych wszystkich, którzy mają udział do szczęścia części narodu rolniczego, i oświadczył, że przełożone środki przez Ministrów są zgubne dla tēzże części narodu. Twierdził on mianowicie, że Ministrowie przez zamierzone środki chcą się na teraz pozbycić ustaw zbożowych, aby nie mieli pozoru powstawać własnie na te ustawy. Robotników fa-

brycznych nie uciska wysoka cena chleba, lecz zbytek, który się między nimi wkradł.

P. Kanning zbił powyższe twierdzenie. Oświadczył, że jest nędza w obwodach rękodzielni, i że Izba ma sposoby onej zaradzić. W pobliskości owych obwodów znajdują się na składach wielkie zapasy zboża. Gdyby zapasy te dozwolono zużyć, byłby to sposób przynieść ulgę ludowi, bez twierdzenia, że nieszczęśliwe położenie rękodzielników ma źródło w ustawach zbożowych.

Co się dotyczy drugiego punktu, to jest umocowania Ministrów, aby podczas odroczenia Parlamentu w razie potrzeby dozwolili wprowadzania obcego zboża z zagranicy, tedy Ministrowie bez zającia nadzwyczajnych okoliczności nie żądali by nawet takiego umocowania, ponieważ by takowe raczej oddalali. Atoli ceny zboża okazują teraz prędkiej skłonność do podwyższenia się i wnosić należy, że dozwolenie sprzedania znajdującego się na składach obcego zboża nie będzie przyczyną spadnięcia cen, lecz zapobieży dalszemu onychże podwyższaniu się. Wśród tych okoliczności potrzebuje Rząd na przypadek potrzeby wspomnianego umocowania.

Po wyrażeniu się kilku Członków za wnioskiem P. Ledbridge lub przeciwko takowemu, oświadczył Prezydent kontroli handlu, P. Huskisson, że pozwolenie wprowadzania zboża zagranicznego, ułatwi sprzedaż wyrobów Angielskich do tych krajów, zatem wniosek P. Ledbridge odrzucono 214 głosami przeciwko 82. Późem przyjęto pierwszy punkt wniosku Rządowego, aby dozwolono sprzedać znajdujące się zapasy zboża w Anglii za opłatą 12 szyl. od kwarteru; zaś co się dotyczy drugiej części wniosku, nadzwyczajnego przez Ministrów żadanego umocowania, odłożono rozpoznać takowe na następującem posiedzeniu.

Naynowsze wiadomości z obwodów rękodzielniastych wystawiają spokojniejszy stan ludu. Zaszło to już w Manchesterze. Robotnicy zdają się zrzekać planów buntowniczych, widząc przysposobienia do utrzymania ich w porządku. Yeomanry (gwardya narodowa) z pobliska i dalekich okolic tak szybko udała się na miejsca zagrożone, eoby to tylko woyska liniowe wykonać mogły.

W d. 2. Maia było Zgromadzenie u Lorda Majora, w celu podpisania składki dla ubogich w Lancashire. Król podpisał na 2,000 fun. szt. (50,000 fr.); Margrabia Stafford na 1,000 f. szt.; Lord Kanclerz na 200 f. szt.; P. Rothszyld na 500; P. Kanning na 100; P. Peel na 300; Hrabia Liverpool na 200 i t. d.

Doniesienia o zwycięztwach Sir A. Campbella dotąd odnoszonych tyczą się działań prawie całego miesiąca Listopada.

Główne depesze Sir A. Campbell, których Gazeta nadworna udziela z nadzwyczajnej Gazety Rządowej w Kalkucie z d. 30. Grudnia, a które są pisane do tamecznego Sekretarza Rządowego, składają się z jednego raportu z głównych kwatery w Promie d. 30. Listopada, i z dwóch innych z głównych kwatery na wzgórzach Napadee w d. 4. Grudnia przesłanych. Pierwszy poczyna od tego, że nieprzyjaciel, ścisnąwszy się przed czołem woyska Angielskiego, starał się koniecznie odciąć związek tegoż z Rangoon, w tym celu wystął znaczne korpusy na skrzydła woyska Angielskiego wzdłuż obudwóch brzegów rzeki Irawaddy, która będąc iakiś czas odkryta wielkimi i kosztownymi transportami zapasów i pieniędzy, dała powód wielkiej obawy dla Jenerała i spóźniła jego wyruszenie. Dalej opisuje skuteczne działania wojenne, zalecone podrzędnym Wódzom dla oddalenia tego nieszczęścia, w skutek których przybyły dwa oddziały z król. 87. pułku wraz z statkiem kasą wojenną wiozącym, i Jenerał był w stanie wyruszyć w d. 1. Grudnia, co postanowił być wykonac w d. 30. Listop., czekawszy wprzód dziesięć dni uderzenia na swoje stanowiska, nieprzyjaciela, liczącego 50 do 60,000 ludzi, a stojącego pod Promie. Późem sam pociągnął przygotowania do uderzenia na wszystkie dostępne punkta nierównie mocniejszego położenia nieprzyjaciela między wzgórzami, rozciągającego się na 11 mil Angielskich. Woysko nieprzyjacielskie podzielone było na trzy korpusy, z których dwa na prawym, i jeden na lewym brzegu rzeki stały; Jenerał Cotton odebrał rozkaz pokonania ostatnich, a Commodore Brisbane przyeznił się skutecznie strzelając z rzeki na wzgorza nieprzyjaciela zajęte. Atak naczelnego Wodza, iakoteż Jenerała Cottona pomyslny przyniósł skutek; nieprzyjaciel został wyparty ze wszystkich mocnych stanowisk z wielką klęską i z utratą dział i zapasów, a Sir Archibald zamysłał w d. 6. ze swoją pierwszą dywizją wyruszyć drogą z Neonbenzik ku Meeady.

Francyja.

PP. Meupas i Raylies, wyżsi Oficerowie zwiniętych pięciu kompanii gwardyi przybocznej, mianowani są Podguwernerami Xięcia Bordeaux, a PP. Martin i Dumarsais, obadwa duchowni, Podnauuczycielami Xięcia.

Oprócz obozu pod St. Omer dla piechoty, założony będzie także w Maiu dla 10 pułków jazdy pod Lunewillen.

Rossyia.

Wiadomości z Petersburga z d. 29. Kwietnia zawierają co następuje:

Onegdaj przyymował NN. Césarz, Césarzowa Alexandra i rodzina Césarska komunią w pałacu Césarskim.

Oficerom oddziałów wojska, które w d. 20. i 22. Kwietnia przechodziło przez Carskie-Selo, terazniejszemu rezydencyi Césarza Jegomości, mianowicie, cztery bataliony drugiey połączoney brygady gwardyi pieszej, batalion gwardyi saperów, baterye artyleryi 1. i 3., wszystkie z oddziału Moskiewskiego, oświadczył Césarz swoje upodobanie, a podoficerom i szeregowym rozkazał dać po rublu, funcie ryb i kieliszku wódki.

Césarz zniósł pod d. 29. Marca Komitet do spraw Finlandzkich w Petersburgu, i rozkazał utworzyć Sekretaryjat Stanu dla W. Xięstwa Finlandzkiego.

Podług listu z Taganrogu odłożona jest podróż Cesarzowej Elżbiety, pożądanego doznającej zdrowia, do pierwszych tygodni Maia.

Do orszaku prowadzącego zwłoki wiekopomnego Césarza Alexandra z Taganrogu aż tutaj między innymi dodanych było dwunastu kozaków, z których sześciu mianowano kozakami pałacowemi i umieszczono przy boku Césarza i Cesarzowej, inni sześciu wyniesieni zostali na Oficerów w wojsku.

Wyprowadzanie koni do Państwa Austriackiego i Pruskiego dozwolone jest za opłatą pięciu rubli od sztuki. Obcy handlarze koniami mogą na iarmarki na konie w Rossyi przybywać i kupione konie podług upodobania w Rossyi znówu sprzedawać lub wyprowadzać.

Turcyia.

Dostrzegacz Austriacki donosi 'pod napisem: »Z Konstantynopola d. 5. Maia,« co następuje:

Wysoka Porta na uczynione sobie przełożenie przez Ces. Rossyjskiego Sprawującego interesa zawiadomiła dnia wczorajszego o postanowieniu swoim tak P. Minciaki, jakoteż Posłów Austriackiego, Francuzkiego Angielskiego i Pruskiego.

Propozycyie uczynione na naradach w d. 5. Kwietnia przez P. Minciaki dotyczyły się następujących trzech punktów, które Césarz Jegomość Rossyjski raczył wyrzeć jako konieczne warunki do gruntownego i trwałego przywrócenia i ustalenia spokojnych i przyjaznych stosunków między Rossyją a Państwem Otomańskim: 1) Przywrócić zupełnie stan rzeczy względem liczby i urzą-

dzenia milicyi prowincyynnych (Beszlis) w Wołoszczyźnie i Multanach przed powstaniem w roku 1821 istniejący. 2) Uwolnić uwięzionych w pałacu Sultana w Konstantynopolu Deputowanych Serwii, przy względzie na przedstawienie i prośbę narodu Serwiyjskiego. 3) Wysłać umocowanych na granicę Rossyi, którzy tamże z pełnomocnikami Rossyjskiego Dworu wszystkie punkta o jakie się od 1816 do 1821 dla dopełnienia traktatu pokoju w Bukaresćie w roku 1812 zawartego toczyły układy, na nowo rozpoznać, i ostatecznie ukończyć powinni.

Wczoraj kazał Reis-Efendy zaprosić do siebie Tłomaczów Ces. Rossyjskiego Poselstwa, i oznaymił onym w obecności Kiaia Beg (Ministra Spraw Wewnętrznych) że Sultán przystaie chętnie na przełożenia Ces. Rossyjskiego Dworu, w całej ich obiętości i zarsz po święcie Bayramu (w d. 9. t. m) odpowie na pismie na Notę P. Minciakięgo.

Jeszcze dnia wczorajszego uwolniono Deputowanych Serwiyjskich. Posłano oraz gońców do Xięstw Wołoszczyzny i Multan z rozkazami, aby milicyie dotychczasowe w tych Xięstwach bez zwłoki nowemi zupełnie jak były przed powstaniem zastąpione zostały.

Oznaymiono także obcym Posłom, że Sultán mianował byłęgo Dyrektora Kancelaryi Dywanu (Beglikdszy) Hadi Efendego i Ibrahima Efendego, członka Ulemów, w stopniu Molla Skutarskiego, na Pełnomocników, z zaleceniem, aby na mięyscu przez Dwór Rossyjski oznaczonem weszli w układy z Pełnomocnikami Rossyjskiemi.

Ces. Rossyjski Sprawujący interesa tak względem treści tego postanowienia, jakoteż względem formy, w której nastąpiło pierwsze onegoż udzielenie okazał zupełne upodobanie, i doniósł do Petersburga o tym rezultacie tak ważnym dla utrzymania pokoju.

Król Angielski Posel odebrał wczoraj wiadomość przez gońca z Indyjów wschodnich, że pokoy między Angliją a Birmanami pod naykorzystniejszemi warunkami dla Anglii istotnie został zawarty.

— Z Bukarestu dnia 9. Maia. —

Zesztey nocy przywiozł panującemu Xięciu w czterech dniach z Konstantynopola przybyły Tatar list Wezyra, tej treści, iż ponieważ w terażniejszym zupełnie spokojnym stanie Xięstwa Wołoszczyzny, znajdujące się tu na czas pewny milicyie nie są potrzebne, przeto Baszbeszli Ibrahim Aga otrzymał rozkaz, aby wyruszył bezzwłoki z będącemi pod jego rozkazami milicyjami i udał się na drugi brzeg Dunaju; że Hospodar powinien

się pospieszyć z mianowaniem Baszbeszli Agi i takowego instalować, który ma mieć tę samą liczbę milicyj w służbie, iaka była przed wybuchnięciem rewolucyj, a której przeznaczenie zupełnie zależy ma od Hospodara; iż nakoniec W. Porta spodziewa się po wierności i mądrości Xięcia, iż wszystko przywiedzie do dawnego zwyyczajnego stanu.

Na kilka godzin wprzód przybyły Tatar Baszy Silistryi przywiozł Ibrahimowi Adze rozkaz, aby bez zwłoki zebrał milicję rozłożoną w obwodach, i przeszedł za Dunaj; środek, który Porta uznawała dla tego za potrzebny, ponieważ wszystko w Xięstwach do dawnego stanu chce przywrócić.

Podobne rozkazy postano także do Xięcia w Multanach i do Baszbeszli Agi w Jassach.

— Z Konstantynopola d. 25. Kwietnia. —

W. Porta odebrała wczoraj urzędową wiadomość, że zamiar Pułkownika Fabvier uderzenia na Negropont zupełnie został zniweczony i że jego rozkazom powierzony korpus regularnych wojsk greckich powiększej części zniszczony został. W początku przedsięwzięcie owe zdawało się szczęśliwy skutek obiecywać, ponieważ Fabvier napałszy raptownie na miasto Karysto takowe opañował, z którego załoga Turecka spiesźnie cofnęła się do zamku. Podczas, gdy Fabvier na daremnych atakach pod tą twierdzą czas tracił i zapasy swoje żywności przez długi pobyt na równinach Maratońskich już zmniejszone spotrzebował, uderzył nań raptownie Komendant Negropontu, Omer Basza, który pospieszył z liczną jazdą na odsiecz miastu Karysto. Zdaje się, że wojska Greckie zaniedbały wszelkich ostrożności środków, ponieważ je napałnięto, otoczono i pomimo mocnego oporu, powiększej części wycięto. Samemu Pułkownikowi Fabvier powiódło się, że blisko w 400 ludzi przerznął się na małą wysepkę czyli skałę, zwaną Stura, gdzie walczył kilka dni przeciwko przewadze Tureckiej przy największym niedostatku, aż z słabymi szczątkami swojego korpusu zabrany na okręty przysłane mu w pomoc z Tyne i Syra przewieziony został do Tyne.

Podług niektórych wiadomości niechce Fabvier po tém niepomysłnem zdarzeniu dłużej w Grecyi bawić, i o tém postanowieniu swoim oznajmił Rządowi Greckiemu listem w naydobitniejszych wyrazach ułożonym. W. Porta ogłosiła raport o zaszyłych wypadkach w Negropontie, który oznajmia o stracie powstańców, więcej iak 1000

ludzi wraz z kilkoma działami, chorągiewkami i t. d.

Równie rozbojniczy zamiar oddziału greckich okrętów po sprawę osawionego Vasso Braikowicha przeciwko miastu Baru na Brzegach Syrii, skończył się źle dla rozbojników, ponieważ ci, przez meżny odpór mieszkańców i wojska pod Kijaja Baszą Saidy przybyłego, ze stratą pięćdziesiąt ludzi w zabitych i ranionych zmuszeni zostali wyiść z miasta i wziąć na okręty, poczem ci Korsarze nie lądując już na wyspy Cypru i Rhodus iak się obawiano, powrócili spiesźnie na Archypelag.

Francuzki Kontraadmirał de Rigny znajdował się wtedy właśnie na wyspie Syra, gdy ta przestraszona była przybyciem owych rabasiów, którzy kosztami mieszkańców Syrii chcieli sobie wynagrodzić niepomysłność w Syrii. Przez gotowość i zręczność francuzkiego Admirała, oswobodzoną została Syra od grożącego jej niebezpieczeństwa, ponieważ zinusił Vassa i jego towarzyszyów odplynąć do Negropontu, gdzie właśnie Pułkownik Fabvier na skałę Stura otoczony do ustępczości był przywiedziony. Przez tę wczesną pomoc ucalony Fabvier i szczątki jego korpusu.

O poruszeniu eskadr greckich od dawna nic pewnego nie słychać. Zdaje się, że zamieniły się na same rozbojnicze okręty, albowiem liczba w ostatnich czasach zabranych lub zrabowanych okrętów obcych narodów jest znaczna i codziennie się powiększa. Te rozboje morskie żadney bandery nieprzepuszczające, zmordowały nareście cierpliwosć angielskich Oficerów morskich, którzy dali onym uczuć skutki dotąd powstancóm okazywanego pobbżania i łaskawości. Komandor Hamylton podług naynowszych doniesień z Smirny, uwiadomiony o zabraniu kilka angielskich okrętów z bogatym ładunkiem, postanowił uderzyć na Jpsarc, główne schronienie tych rozbojników, i kryjące się tamże Mistryki zniszczyć, a angielski bryg Alacrity miał takowych już cztery spalić na wysokości morza pod tą wyspą.

Okręt liniowy turecki, który przy wyiściu pod żagle ku Dardanellóm uwiązł był na mieliźnie przy Brzegach Scutari, po długich usiłowaniach ściągnięty i dla naprawianiu do asynatu zaprowadzony został. Uzbraianie innych okrętów iakoteż przygotowania do wysłania pieniędzy i zapasów wojennych dla wojska tureckiego do Grecyi z naywiększym idzie pospiechem.